

Recenzja dysertacji doktorskiej Anny M. Rowan, *A critique of phisicalist interpretation of human intellect. Aristotelian and Thomistic approach*, napisanej na seminarium naukowym pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Władysława Zuziaka, na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Uwaga ogólna.

Niniejszą recenzję przedkładam w odpowiedzi na pismo informujące o decyzji Rady Dyscypliny Filozofia Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, która formalnie powołała mnie na recenzenta w przewodzie doktorskim Pani Anny M. Rowan.

Pani Anna M. Rowan przedstawiła do oceny formalnej i merytorycznej dysertację doktorską, która zakresowo mieści się w obszarze nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia. W ramach zaś filozofii mieści się w takich subdyscyplinach filozoficznych jak: antropologia, epistemologia, filozofia umysłu oraz metafizyka. W pracy nie były podejmowane zagadnienia zahaczające o problematykę poruszaną w naukach humanistycznych lub społecznych. W swojej recenzji ustalę czy rozprawa doktorska Pani Rowan spełnia ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim w obszarze nauk humanistycznych.

1. Ogólna charakterystyka dysertacji.

Dysertacja doktorska Anny M. Rowan liczy 215 stron. Strukturalnie została uporządkowana w następujący sposób: wstęp, 6 rozdziałów, podsumowanie, literatura przedmiotu. Praca została napisana w języku angielskim. We wstępie autorka przedstawia główną tezę swoich badań naukowych. Zamierza bronić tezy o niematerialnym charakterze aktów ludzkiego intelektu. Inspirując się argumentacją Arystotelesa i Tomasza z Akwinu pokazuje w jaki sposób można zasadnie bronić tezy o niematerialnym charakterze intelektu,

która to teza jest współcześnie radykalnie odrzucana przez naturalistycznie zorientowanych filozofów umysłu i kognitywistów. Wybór takiej drogi badawczej nie jest przypadkowy, jest to świadoma decyzja Pani Rowan. Przejdźmy teraz do samej struktury pracy. W rozdziale pierwszym autorka krytycznie omawia różne odmiany naturalizmu, scjentyzmu i materializmu, podejmuje problem przyczynowości biorąc pod uwagę aspekty historyczne, przedmiotowe i metodologiczne. Przedstawia także ogólną typologię stanowisk, które zostały wypracowane we współczesnej filozofii umysłu. W rozdziale drugim otrzymujemy prezentację arystotelesowskich poglądów na naturę duszy. W rozdziale tym dominują analizy przedmiotowe, kontekstowo wsparte przez odwołania historyczne i dygresje metodologiczne. Rozdział trzeci pogłębia jeszcze bardziej rekonstrukcję Arystotelesa poglądów na naturę duszy i jej władz. Autorka rekonstruuje, dosyć skrupulatnie, szereg ważnych zagadnień takich jak: natura władz duszy, percepcja, wyobraźnia, intelekt i inne. Rozdział czwarty dotyczy rekonstrukcji poglądów Tomasza z Akwinu na istnienie i naturę duszy ludzkiej. Autorka prezentuje w nim zagadnienia dotyczące niematerialności duszy, struktury intelektu, relacji intelektu do zmysłów a także podejmuje problem związków intelektualnej substancji z ciałem. Rozdział piąty omawia współczesne argumenty za nie – fizyczną naturą ludzkiego intelektu. W rozdziale tym znajdujemy rekonstrukcję poglądów 4 autorów: Barra, Fesera, Judyckiego, Vijgena. Natomiast rozdział szósty dotyczy już wprost natury intelektu ludzkiego. Rozpoczyna się od przedstawienia podglądów Fesera i ks. M. Hellera na kwestie naturalizmu. Następnie autorka przytacza 5 argumentów za niematerialnym charakterem aktów intelektualnych. Dysertację zamyka syntetycznym zakończeniem, w którym Rowan dokonuje rekapitulacji przeprowadzonych badań naukowych.

Przedmiotem analiz doktorantki są teksty (książki i artykuły) Arystotelesa i Tomasza z Akwinu pochodzące z różnych okresów ich twórczości, jak również opracowania (aprobujące i krytyczne) komentatorów analizujących poglądy tych dwóch myślicieli. Przedstawione analizy to streszczenia i parafrazy poglądów Arystotelesa i Akwinaty oraz współczesnych przedstawicieli naturalizmu i antynaturalizmu w filozofii umysłu, wspomagane przez zabiegi eksplikacji znaczenia wyrażań. W pracy zdecydowanie dominują analizy przedmiotowe, w które wplecione zostały w mniej lub bardziej rozbudowane komentarze metapredmiotowe zamieszczone przeważnie w podsumowaniach i przypisach. Praca nie ma charakteru porównawczego, historycznego. Jest problemowym studium natury ludzkiego intelektu. W przekonaniu Pani Anny M Rowan napisana rozprawa podejmuje temat aktualny i bardzo ważny nie tylko z teoretycznego punktu widzenia ale też i praktycznego.

2. Zalety rozprawy

Lektura rozprawy nasuwa następujące walory, które uzasadniają tezę, że mamy do czynienia z badaniami naukowymi o charakterze nowatorskim, które wnoszą istotny wkład w rozwój dyscypliny naukowej jaką jest filozofia, a w przypadku tej rozprawy antropologia i filozofia umysłu.

(1) Temat badawczy został sformułowany prawidłowo, teza doktorska wyartykułowana klarownie, kontekst problemowy uzasadniający podjęcie badań naukowych opisany poprawnie, zastosowana w pracy metodologia badań nie budzi zastrzeżeń, sposób uporządkowania materiału oraz dobór metodyki ich opracowania jest zasadny.

(2) Temat badawczy jest aktualny. W Polsce nikt nie opracował tego zagadnienia w taki sposób jaki proponuje Pani Rowan. Dotyczy on ważnych debat, które współcześnie toczą się wokół natury ludzkiej. Jest to spór między naturalizmem a antynaturalizmem, kluczowym, moim zdaniem, dla przyszłości filozofii chrześcijańskiej. Autorka rozprawy trafnie diagnozuje współczesny stan badań nad naturą ludzkiego umysłu, słusznie pokazuje, że nauki empiryczne (zwłaszcza neuronauki) nie są w stanie odpowiedzieć na pytanie o naturę ludzkiego intelektu.

(3) Przedstawione rekonstrukcje poglądów różnych autorów są poprawne. Na szczególne podkreślenie zasługuje sposób prezentacji poglądów Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu. Autorka dokonała tej rekonstrukcji z pełnym znanstwem prac obydwu autorów. Na sposobie rekonstrukcji bez wątpienia odcisnął się duch analityczny, który sprawia, że naprawdę trudne i zawiłe zagadnienia, o których pisali wielcy mistrzowie, zostały przedstawione w języku zrozumiałym i komunikatywnym.

(4) Zaletą pracy jest duży nacisk położony na rekonstrukcje argumentów i sposobów uzasadniania oraz waloryzacji tez wypowiedzianych przez różnych autorów. Panią Rowan interesuje to jak dany pogląd jest uzasadniony. To też jest rzadko spotykane w rozprawach doktorskich, w których nacisk położony jest przeważnie na streszczanie, parafrazowanie poglądów.

(5) Dużą zaletą pracy jest krytycyzm, który polega na tym, że autorka umiejętnie wchodzi w merytoryczną dyskusję z różnymi koncepcjami, zwłaszcza naturalistycznymi i redukcjonistycznymi, które to koncepcje próbują wyjaśniać naturę intelektu w kategoriach fizycznych. Krytycyzm świadczy o samodzielności badawczej doktorantki. Krytycyzm ten nie ma jednak nic wspólnego z ideologiczną napastliwością. Nierzadko antynaturalistyczni filozofowie chrześcijańscy zbyt napastliwie odnoszą się do tez naturalistycznych widząc w

nich demony, których tam, z wiadomych względów być nie może. Recenzowana dysertacja pokazuje, że można do problemu naturalizmu podejść inaczej, bardziej spokojnie. Choć Pani Rowan stoi na stanowisku antynaturalistycznym w kwestii natury intelektu i poznania, to jednak docenia wkład jaki w ogólne rozumienie procesów poznawczych wnosi znaturalizowana kognitywistyka. Pani Rowan nie potępia nauki współczesnej, a zwłaszcza neuronauk, ona tylko wskazuje na ich metodologiczne i ontologiczne ograniczenia w eksplanacji procesów poznawczych.

(6) Zaletą pracy jest to, że została napisana w duch analitycznym. Widać, że kultura angloamerykańskiego ducha filozofowania mocno odcisnęła się na autorce. Rozprawa nie jest przegadana, przecytowana, autorka bardzo dba o kulturę logiczno – metodologiczną swoich wywodów. Można powiedzieć, że niektóre passusy pracy są skondensowane analitycznie do tego stopnia, że istota problemu już po pierwszym przeczytaniu sama się odsłania. Na każdej stronie dysertacji widać dbałość o poprawność sformułowań, rozjaśnianie pojęć, zaś na szczególnie podkreślenie zasługuje to, że Pani Rowan przywiązuje dużą uwagę do dokonywania rozróżnień pojęciowych.

(7) Autorka bardzo dobrze panuje nad prowadzoną logiką narracji. Logika wyводу jest płynna, podczas lektury nabywa się przekonania, że autorka panuje nad spójnością narracji, trzyma się głównej osi rekonstrukcji problemu badawczego, unika zbytecznych dygresji, które odsuwałyby uwagę czytelnika od głównej linii argumentacji. Przedstawiona narracja jest wciągająca i przekonująca. Zaletą pracy jest to, że Pani Rowan starała się w miarę precyzyjnie definiować omawiane kategorie pojęciowe. Praca nie jest przecytowana. Jeśli już pojawiają się jakieś cytaty są one trafnie wkomponowane w prowadzoną narrację. Autorka posiada bardzo dobre umiejętności parafrazowania i streszczania tekstów. Od strony warsztatowej nacisk jest położony przede wszystkim na analityczną rekonstrukcję (parafrazę) poglądów. To dlatego przypisy w pracy nie są zbyt rozbudowane, w zdecydowanej większości (nie podaję ich liczby) ograniczają się tylko do adnotacji źródeł lub ogólnych ale za to jakże trafnych komentarzy. Nie jest to oczywiście żaden zarzut. Zbyt obszerne przypisy utrudniają uważną lekturę pracy.

(8) Zaletą jest także język pracy, który jest bardzo jasny i komunikatywny. Praca została napisana dobrą, prostą angielszczyzną. Język pracy jest teoretycznie zaawansowany. Praca nie jest jednak obciążona filozoficznym żargonem. Autorka starała się opisać skomplikowane koncepcje w miarę prostym (ale nie uproszczonym) językiem, który jest łatwy w odbiorze. To pokazuje, że doktoranta dobrze opanował język filozoficzny i technikę

pisania prac dyplomowych z zakresu filozofii. A tematyka – na co trzeba zwrócić uwagę – nie należy do najłatwiejszych.

(9) W swojej dysertacji, autorka uwzględniła wszystkie prace, które były konieczne do jej przygotowania. Korzystała przy tym, co jest bezwzględną zaletą rozprawy, z prac w języku angielskim, a także polskim. Uwzględniła bardzo bogatą literaturę przedmiotu, co pokazuje, że zrobiła solidną kwerendę biblioteczną przygotowując się do napisania rozprawy. Podejmowała także próby tłumaczenia niektórych fragmentów testów z języka polskiego na język angielski, zwłaszcza przy rekonstrukcji poglądów Judyckiego czy Hellera. Praca ma charakter analityczno-rekonstrukcyjny, ale też i erudycyjny. Praca Pani Rowan to próba połączenia analityczności z erudycją, muszę powiedzieć, że rzadka to umiejętność, ale autorce w dużym stopniu udało się je ze sobą połączyć, czego namacalnym owocem jest tekst dysertacji.

Podsumowując powyższe uwagi jednoznacznie stwierdzam, że rozprawa doktorska Anny M. Rowan została napisana w duchu autentycznej pasji badawczej, dzięki której autorka przez wiele lat mogła kontynuować swoje badania naukowe. Na każdej stronie recenzowanej rozprawy widać pełne zaangażowanie zmaganie autorki z trudną „materią” problemów antropologicznych, epistemologicznych i kognitywistycznych. Praca ujawnia bardzo dużą erudycję autorki, która w połączeniu z zacięciem analitycznym finalizuje się w spójnej i przekonującej kompozycji narracyjnej. Doktorantka jest bardzo dobrze odczytana w zróżnicowanej, zwłaszcza anglojęzycznej, literaturze przedmiotu. Pokazuje, że potrafi formułować problemy badawcze i rozwiązywać je za pomocą trafnie dobranych metod badawczych właściwych dla nauk humanistycznych. Potrafi sprawnie formułować autorskie (co przy rozprawach doktorskich nadal należy do rzadkości) koncepcje oraz przytaczać za nimi mniej lub bardziej uzasadnione argumenty, wobec których domaga się zajęcia postawy krytycznej. Na uwagę zasługuje konsekwencja z jaką Pani Rowan broni swoich antynaturalistycznych przekonań. Bez wątplenia, napisana rozprawa wpisuje się w toczoną współcześnie debaty filozoficzne i naukowe dotyczące zagadnienia natury ludzkiej. Pani Rowan poszukując odpowiedzi na pytanie kim jesteśmy, robi to w sposób wyważony, ale też z pełnym przekonaniem, że głoszone przez nią tezy są prawdziwe i dobrze uzasadnione. Choć wspiera się autorytetem wielkich filozofów przeszłości takich jak Arystoteles i św. Tomasz z Akwinu, to jednak w sposób samodzielny wykorzystuje rozpoczętą przez nich linią argumentacyjną do obrony niematerialności aktów intelektu. Jej praca pokazuje, że można

wykorzystać bardzo odległych czasowo filozofów do próby opracowania koncepcji natury ludzkiej, w której kluczową rolę odgrywa niematerialny intelekt jako władza duszy.

3. Wady rozprawy

W przypadku rozprawy Pani Rowan jej lektura nie nasuwa – co też należy do rzadkości - jakichś poważniejszych uwag krytycznych. Można rzecz jasna nie zgadzać się z linią argumentacji zaproponowaną przez doktorantkę. I z pewnością, ktoś kto stoi na stanowisku naturalistycznym i uważa, że nie istnieje żadna niematerialna dusza, nie będzie przychylnie patrzył na jej konsekwentną obronę istnienia niematerialnego intelektu jako władzy duszy. Wybór perspektywy badawczej jest pewną decyzją u podstaw, której stoją różne racje także i te osobiste, które odgrywają nie mniejsze znaczenie niż te racjonalne.

Generalnie podzielam zaproponowaną przez Annę M. Rowan linię argumentacyjną, choć pewnie przeprowadziłby ją inaczej rozkładając pewne akcenty, być może znalazłoby się w niej więcej odwołań do współczesnych neuronauk. Osobiście twierdzę, że nie ma żadnych funkcji poznawczych ludzkiego intelektu, które nie były skorelowane z określonymi strukturami neuronalnymi ludzkiego mózgu. Sądzę, że literalnie wzięte tezy św. Tomasza dotyczące relacji intelektu do mózgu są po prostu nieaktualne. Ale teraz przejdźmy do Pani Rowan. Oczywiście w niektórych punktach przedstawiona przez nią argumentacja mogłaby być lepiej dopracowana. Na tym etapie recenzji chciałbym podnieść cztery kwestie dyskusyjno – problemowe, które uważam, że powinny zostać podjęte przez doktorantkę podczas obrony.

(1) Autorka twierdzi, że metoda badawcza zaproponowana przez Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu ma charakter otwarty w przeciwieństwie do metody naukowej, która ma charakter zamknięty na rzeczywistość transempiryczną. Nie wydaje mi się aby kategoria „otwartość” była jedynym kluczem charakteryzującym metodę badań tych dwóch wielkich filozofów. Chciałbym aby autorka ten problem głębiej rozwinęła i sprecyzowała od strony metodologicznej jakimi metodami posługiwali się obydwaj autorzy w badaniu duszy i natury intelektu.

(2) Kolejna sprawa dotyczy już wprost kwestii natury intelektu. Zgodnie z przyjętą linią argumentacyjną – Pani Rowan twierdzi, że - intelekt jako władza duchowa cieszy się pewną autonomią wobec ciała, czyli wobec fizycznego mózgu. Przedmioty intelektu takie jak pojęcia i idee mają charakter niematerialny, nie można ich zredukować do niczego fizycznego, ani też opisać w języku fizykalistycznym. Intelektu nie można sprowadzić do mózgu, nie jest

on od niego pochodny. Zastanawiam się, czy wobec odkryć o których mówi współczesna neurobiologia możemy przyjąć, że faktycznie akty intelektualne nie są zależne od struktury neuronalnej mózgu? Czy tworzenie pojęć, formowanie idei nie wymaga udziału określonych struktur mózgowych? Czy nie można by powiedzieć, że funkcje intelektualne są możliwe do realizacji dlatego, że *homo sapiens* posiada wykształtowaną ewolucyjnie nową korę mózgową odpowiedzialną za wyższe procesy poznawcze i kontrolne? Autorka wprawdzie podkreśla, że funkcje intelektualne są uwarunkowane psychofizjologią organizmu. W tej kwestii nie wykracza jednak poza ustalenia Arystotelesa i św. Tomasza. A czy nie wypadałoby sięgnąć po ustalenia współczesnej psychologii poznawczej? Zdaje sobie sprawę, że problem jest trudny do rozwiązania. Debata, która toczy się w filozofii umysłu pokazuje, że nie ma prostych odpowiedzi. Korelacja nie implikuje generacji – za tym jak się wydaje A. M. Rowan się opowiada. Osobiście uważam, że tak jest, ustalenie korelacje pewnych zjawisk nie implikuje powiązania przyczynowo – skutkowego. Inna kwestia. Czy nie jest tak, że koncepcja Pani Rowan wystawia się na te same zarzuty, które podnoszone są wobec wszelkich form dualistycznego rozwiązania kwestii umysł – ciało? Z dysertacji wynikałoby, że autorka opowiada się za koncepcją jedności psychofizycznej, ale czy ta nie jest odmianą dualizmu?

(3) Kolejna kwestia dotyczy przesłanek teistycznych, które autorka dysertacji nie ujawnia. Jeśli bowiem przyjmujemy, że dusza jest zasadą ludzkiego poznania, że konfiguruje ona strukturę ludzkiego poznania, to pojawia się pytanie o genezę duszy. Sądzę, że ten problem należy przedyskutować.

(4) Jak zaznaczyłem powyżej, bezwzględny walorem pracy jest krytycyzm wobec różnych propozycji wyjaśniania natury ludzkiego intelektu. Autorka w sposób szczególnie rozprawia się na podejściem naturalistycznym. Aby jednak krytycyzm ten był w pełni zobiektywizowany autorka powinna przynajmniej w zakończeniu rozprawy postawić pytania odnośnie tej linii argumentacyjnej, którą sama proponuje. Np. rekonstruując poglądy Judyckiego autorka nie podejmuje krytycznych problemów, które z tego typu strategią argumentacyjną są związane. W Polsce sporo o tym dyskutowano. Dlatego chciałbym się dowiedzieć jakie Pani Rowan dostrzega trudności w zaproponowanej przez siebie linii argumentacyjnej, innymi słowy, czy autorka mogłaby krytycznie odnieść się do własnej koncepcji?

Uwaga formalna: brakuje streszczenia rozprawy w języku polskim.

Sformułowane uwagi krytyczne i pytania do dyskusji nie podważają faktu, że mamy do czynienia z ambitną i erudycyjną monografią, w której Pani Anna M. Rowan zaproponowała

autorskie rozwiązanie problemu natury ludzkiego intelektu stosując w tym celu podejście analityczne. W wielu miejscach uczyniła to w sposób kontrowersyjny i budzący uzasadnione wątpliwości. Tak jednak możemy twierdzić tylko wtedy kiedy przyjmiemy naturalistyczny punkt widzenia. Rozprawa pokazuje, że Pani Rowan jest badaczką względnie krytyczną, świadomą wielu przedmiotowych i metapredmiotowych ograniczeń proponowany przez naturalistów argumentów. Zdecydowanie mniej krytyczna jest już wobec linii argumentacyjnej antynaturalistów, którą sama rozwija i bezwzględnie popiera. Dlatego uważam, że ta sprawa powinna być przez autorkę gruntownie przemyślana i dopracowana. Jeśli już rozpatrujemy argumenty w jakimś sporze, to musimy brać pod uwagę wady i zalety, tak jednej jak i drugiej strony tego sporu. Oczywiście to, że rozprawa prowokuje do dyskusji i krytycznych pytań postrzegam jako jej zaletę a nie jako wadę. Rozprawa, która nie daje do myślenia nie posiada żadnej wartości naukowej. Zresztą nie ma w filozofii takich koncepcji, które nie nasuwałyby żadnych uwag krytycznych. Choć osobiście dyskutowałbym z niektórymi rozstrzygnięciami zaproponowanymi przez autorkę, to jednak bez względu na sympatię do szkół i osobiste preferencje metodologiczne doceniam Jej bezwzględną odwagę w formułowaniu autorskich i niepozabawionych kontrowersji wniosków, do których przecież ma ona święte prawo jako zaprawiony badacz.

W związku z powyższym uważam, że po dokonaniu stosownych uzupełnień i sprecyzowaniu przyjętej przez autorkę linii argumentacyjnej recenzowana monografia powinna być opublikowana drukiem.

4. Wniosek końcowy

Odpowiadając na pismo Rady Dyscypliny Filozofia Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, jednoznacznie stwierdzam, że przedłożona do oceny merytorycznej i formalnej dysertacja doktorska Pani Anny M. Rowan spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim określone przez obowiązującą ustawę o szkolnictwie wyższym. W artykułe 187 Ustawy 2.0, ustawodawca nakłada wymóg aby:

„(1) Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.

(2) Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne.

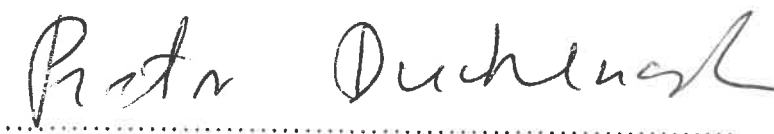
(3) Rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych, praca projektowa, konstrukcyjna, technologiczna, wdrożeniowa lub artystyczna, a także samodzielna i wyodrębniona część pracy zbiorowej”.

Stwierdzam jednoznacznie, że doktorantka wymogi te spełniła. Przedstawiła prace pisemną w języku angielskim. Teza doktorska została przeprowadzona w sposób przekonujący. Zaprezentowane zostało względnie oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, ponadto autorka wykazała się bardzo dobrą wiedzą teoretyczną w dyscyplinie naukowej filozofia, zwłaszcza w takich subdyscyplinach jak: filozofia umysłu, antropologia, epistemologia i historia filozofii. Wykazała się również bardzo dobrą umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań naukowych w dyscyplinie filozofia oraz względnie krytycznym myśleniem w pracy naukowej. Znaczenie badań Pani Rowan ma również charakter praktyczny wyrażający się w próbie odpowiedzi na fundamentalne pytanie – kim jestem, które ma poważne implikacje etyczne i społeczne. Jestem przekonany, że publiczna obrona pracy doktorskiej będzie bardzo dobrą okazją do wyeksponowania wiedzy, kompetencji i umiejętności społecznych doktorantki.

Ponadto wnioskuję do Rady Dyscypliny Filozofia UP JP II aby podjęła odpowiednie kroki proceduralne w celu zgłoszenia rozprawy doktorskiej Pani Anny M. Rowan do stosowanego wyróżnienia regulowanego właściwymi przepisami wewnętrznymi.

Wnioskuję zatem o dopuszczenie Pani Anny M. Rowan do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Dr. hab. Piotr Duchliński, prof. Akademii Ignatianum



Piotr Duchliński